

Był słoneczny piękny dzień, pani Ewelina przygotowywała kawę dla swojej koleżanki Ewy, kiedy do swojego biura wezwał obie Panie burmistrz.

Pan burmistrz był zaniepokojony faktem, że nie została jeszcze podpisana umowa przez wykonawcę na *Zakup, dostawę i montaż fabrycznie nowych mebli biurowych*.

Swoje zaniepokojenie tłumaczył krótkim terminem realizacji umowy.

Pani Ewelina wyjaśniła, że właśnie będzie pisać maila do wykonawcy do którego załączy umowę podpisaną po stronie zamawiającego w celu podpisania przez wykonawcę.

Po powrocie do swojego biura pani Ewelina rozpoczęła korespondencję mailową z wykonawcą.

Minęły prawie dwa tygodnie a wykonawca nie zareagował na maila co bardzo zaniepokoiło Panią Ewę i Ewelinę. Nie wiedziały do końca co mają w takim przypadku zrobić, podjęły jednak decyzję o ponownym wezwaniu mailowym wykonawcę do podpisania umowy, informując jednocześnie, że niezwłoczny brak zwrotu podpisanej umowy będzie traktowany jako odstąpienie od jej zawarcia.

Tego samego dnia Panie otrzymały wiadomość od wykonawcy, iż do dnia 16.02.2024 roku po stronie Wykonawcy nie jest dostępna osoba decyzyjna do podpisania umowy oraz poinformował, że najwcześniej umowa po stronie Wykonawcy może być podpisana w dniu 19.02.2024 roku.

Panie nie ukrywały swojego zdenerwowania ponieważ termin wykonania umowy upływał w dniu 5 lutego 2024 roku co, odnosząc się do powyżej wskazanych terminów wskazanych przez wykonawcę, skutkowałoby niedochowaniem terminu realizacji umowy.

Jeszcze tego samego dnia Pani Ewelina poprosiła o pilne spotkanie z burmistrzem. Na spotkaniu Pani Ewelina opowiedziała o całej sytuacji.

Pan burmistrz z panią Ewą i Eweliną podjęli decyzję o unieważnieniu postępowaniu.

Pani Ewa przekazała panu burmistrzowi, że przepisy prawa zezwalają zamawiającemu na unieważnienie postępowania o udzielenie zamówienia, jeżeli wykonawca, którego oferta została wybrana jako najkorzystniejsza, uchyła się od zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego. Zamawiający może wówczas dokonać ponownego badania i oceny ofert spośród ofert pozostałych w postępowaniu wykonawców oraz wybrać najkorzystniejszą ofertę albo unieważnić postępowanie.

Pan burmistrz zdecydował się na unieważnienie postępowania o czym poinformowany został wykonawca.

Dwa dni później pani Emilia pracująca w sekretariacie przekazała paniom wiadomość, że na mail sekretariatu wpłynęło odwołanie od wykonawcy na unieważnienie postępowania na *Zakup, dostawę i montaż fabrycznie nowych mebli biurowych*.

Obie panie nie ukrywały zdenerwowania. W odwołaniu wykonawca wskazał, że odpowiedź wykonawcy na zaproszenie do podpisania umowy

zawierało klarowne stanowisko wyrażające przyczyny, które powodowały brak możliwości podpisania umowy "od ręki". Wskazywało ono jednak jednoznacznie zamiar zawarcia umowy i czas, w którym będzie to możliwe. Zamawiający przed unieważnieniem postępowania nie prosił też Wykonawcę o wyjaśnienia, ani nie wyznaczał żadnego dodatkowego terminu na podpisanie umowy.

Pani Ewa była bardzo zdziwiona takim podejściem wykonawcy i nie ukrywała strachu przed rozprawą w KIO, gdyż nie wiedziała czy na rozprawie Izba uzna za prawidłowe działanie zamawiającego czy wykonawcy.

Po spotkaniu z panem burmistrzem obie panie wiedziały, że niebawem będą musiały spotkać się z wykonawcą w Krajowej Izbie Odwoławczej.

Następnego dnia pani Ewa z wielką uwagą szykowała dokumenty z postępowania oraz korespondencję mailową z wykonawcą, tak aby niczego nie zapomnieć przekazać do KIO.

Tydzień później pani Ewa oraz pani Ewelina stały się przed KIO wraz z panią mecenas Agatą. Wszystkie panie były bardzo spokojne i rzeczowo przedstawiały przed izbą swój punkt widzenia.

Wykonawca także argumentował swój punkt widzenia. W końcu przewodniczący KIO przedstawił swoje stanowisko uzasadniając je w następujący sposób:

Biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, poczynione ustalenia faktyczne oraz orzekając w granicach zarzutów zawartych w odwołaniu, Izba stwierdziła, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Przedmiotem sporu było ustalenie, czy Odwołujący uchylał się od podpisania umowy, a więc, czy została spełniona przesłanka z art. 263 PZP.

Zgodnie z tymi przepisami, zamawiający unieważnia postępowanie o udzielenie zamówienia, jeżeli wykonawcą, którego oferta została wybrana jako najkorzystniejsza, uchyla się od zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego. Zamawiający może wówczas dokonać ponownego badania i oceny ofert spośród ofert pozostałych w postępowaniu wykonawców oraz wybrać najkorzystniejszą ofertę albo unieważnić postępowanie.

Zdaniem Izby, zasadne było uznanie przez Zamawiającego, że to Odwołujący uchylał się od zawarcia umowy, co mogło stanowić przyczynę unieważnienia postępowania w oparciu o art. 255 pkt 7 w zw. z art. 263 PZP. W świetle najnowszego orzecznictwa Krajowej Izby Odwoławczej, uchylaniem się od zawarcia umowy w rozumieniu art. 263 PZP jest nie tylko świadoma odmowa podpisania umowy przez wykonawcę, lecz również niemożność podpisania umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, w tym np. niedysponowanie dokumentami, które były niezbędne do zawarcia umowy.

W efekcie, Zamawiający unieważniając postępowanie z mocy art. 263 PZP nie naruszył przepisów ustawy.

Pani Ewelina oraz Ewa nie kryły satysfakcji i ulgi, że obroniły swoje stanowisko i jako zamawiający nie poniosą żadnych konsekwencji.

Niniejsza opowieść inspirowana była wyrokiem KIO 544/24 z dnia 08.03.2024r

AUTOR PUBLIKACJI

EDYTA PIETRAS



Praktyk w zamówieniach publicznych od 16 lat. Obecnie pracuje w jednostce sektora finansów publicznych. Specjalistka z zakresu zamówień publicznych nie tylko po stronie zamawiającego, ale również wykonawcy. Z sukcesem prowadziła również szkolenia z zakresu zamówień publicznych. Członek Polskiego Stowarzyszenia Zamówień Publicznych.

**Sprawdź najbliższe szkolenia
z zamówień publicznych**

**SPRAWDŹ
SZKOLENIA**

